Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

REPUBLIKA

Rok VI | ŁÓDŹ PONIEDZIAŁEK, 5 LISTOPADA 1928. | CENA NUMERU 25 GROSZY. | Nr.3(

We Lwowie spokój.

W ciągu dnia wczorajszego do żadnych starć w mieście nie doszło.

Studenci polscy postanowili nie dopuścić ukraińców do uniwersytetu.

Lwowski korespondent „Republiki" (C) telefonuje:

Wbrew oczekiwaniom dzień dzisiejszy **minął we Lwowie zupełnie spokojnie.** Zawdzięczyć to należy w pierwszym **rzędzie skutecznym i celowym zarządzeniom władz.**

Na placu św. Jura gdzie miały miejsce krwawe wypadki, **zebrał się w dniu dzisiejszym kilkutysięczny tłum ukraińców, którzy pod egidą duchowieństwa zamierzali ruszyć przez miasto na cmentarz ukraiński na Łyczakowie.** Miała to, być t. zw. panichida, t. j. pochód właściwie religijny, **ale do którego dołączyć się mieli członkowie tajnej organizacji wojskowej i ukraińskiej.**

W ostatniej chwili policja w obawie **rozruchów zabroniła odbycia pochodu. O tej samej porze składali na cmentarzu obrońców Lwowa hołd polscy korporanci i związek halerczyków. Na wieść o rozejściu się ukraińców i korporanci rozeszli się w spokoju.**

Mimo to przez cały dzień przeciągały przez miasto oddziały policjantów, zasilone przez przybycie kilkuset policjantów ze szkoły policyjnej w Mostach Wielkich.

Cały dzień minął spokojnie jedynie w nocy nieznani sprawcy wybili kamieniami szyby w mieszkaniu jednego z najznakomitszych lekarzy ukraińskich dr. Pańczyszyna.

Nawiasem dodać należy, że dr. Pańczyszyn był rektorem tajnego uniwersytetu ukraińskiego we Lwowie. **Kamienie które wpadły do jego mieszkania zdemolowały całe urządzenie.**

***

Lwowski korespondent „Republiki" (C) telefonuje:

Na oficjalnem zebraniu polskiej młodzieży akademickiej odbytej wczoraj we **Lwowie, uchwalono na znak protestu przeciw profanacji pomnika poległych nie dopuścić studentów ukraińskich do gmachu uniwersytetu.**

Na tle tem może dojść do bardzo poważnych scysji między studentami polskiemi i ukraińskimi zwłaszcza, że w dniu dzisiejszym reprezentanci ukraińskiej młodzieży złożyli do władz uniwersyteckich pismo z zapytaniem, czy władzom wiadome są uchwały polskiej młodzieży akademickiej i co wobec tego zamierzają uczynić władze uniwersyteckie.

Śledztwo w sprawie krwawych wypadków.

Lwowski koresponednt „Republiki" (C) telefonuje:

Do Lwowa przybył z Warszawy zastępca prokuratora przy sądzie najwyższym w Warszawie Piernikowski, który osobiście będzie prowadzić śledztwo w sprawie wypadków lwowskich.

Dymisja wojewody Gołuchowskiego?

Niezdementowane pogłoski.

Lwowski koresponednt „Republiki" (C) telefonuje:

Krążą we Lwowie pogłoski, sygnalizowane z Warszawy, że w związku z krwawym czwartkiem lwowskim nastąpić ma dymisja wojewody miasta Lwowa Gołuchowskiego.

Wiadomość ta podana przez jeden z dzienników miejscowych nie została zdementowana.

Posłowie Trąmpczyński i Rybarski

przybyli do Lwowa.

Lwowski korespondent „Republiki" (C) telefonuje:

We Lwowie bawił w ciągu dnia dzisiejszego były marszałek senatu poseł Trąmpczyński oraz przywódca narodowej demokracji w sejmie Rybarski, którzy wzięli udział w obradach lokalnych koła prawicowo-narodowego.

Na zgromadzeniu młodzieży akademickiej wygłosili oni fererat w związku z wypadkami lowskiemi.

Zjazd hallerczyków

został wczoraj zakończony.

Lwowski korespondent „Republiki" (C) telefonuje:

W dniu wczorajszym zakończyły się obrady zjazdu hallerczyków. Przemówienia wygłosili gen. Haller, senator Głębiński i ks. Banaś.

Uchwalono wydać t. zw. „Księgę Błękitną Armji".

Demonstracje ukraińców w Stanisławowie.

Szarża policji.

Lwowski korespondent „Republiki" (C) telefonuje:

Z Tarnopola nadeszła dziś wiadomość o zgromadzeniu masowem ukraińców, którzy w liczbie około kilku tysięcy zebrali się w miejscowej cerkwi, skąd usiłowali uformować pochód demonstracyjny do miasta.

Gdy na wezwanie policji nie chcieli się oni rozejść, policja dokonała szarży białą bronią i rozproszyła demonstrantów.

Kilku ma być rannych.

Zakończenie kongresu w Sosnowcu.

Nowi członkowie rady naczelnej i C. K. W.

Sosnowiec, 4 listopada.
(Polska Agencja Telegraficzna)

W ostatnim dniu obrad kongresu P. P. S. poseł Pużak w zastępstwie posła Ziemięckiego wygłosił referat w sprawach samorządowych, nad którym następnie rozwinęła się ożywiona dyskusja.

Po uchwaleniu zgłoszonych wniosków, a m. in. w sprawie łączności klubów parlamentarnych P. P. S. i mniejszości, zwiększono ilość członków rady naczelnej z 52 na 63 oraz dokonano wyboru członków rady, komisji rewizyjnej i sądu partyjnego.

O godz. 13 przewodniczący kongresu poseł Żuławski zamknął obrady. Wybrano prezydjum rady naczelnej z prezesem Diamandem i Bobrowskim, zastępcą prezesa na czele.

Do CKW weszli m. in. posłowie Niedziałkowski, Czapiński, Zaręba, Arciszewski, Ziemięcki, Żuławski. Barlicki, Pużak i Kwapiński.

Polska pragnie porozumienia z Litwą,

oświadczył na konferencji prasowej min. Zaleski.

Królewiec, 4 listopada.
(Polska Agencja Telegraficzna)

W dniu dzisiejszym po poł. odbyła się w hotelu Berliner-Hof w siedzibie delegacji polskiej u min. Zaleskiego herbatka prasowa, na którą przybyli przedstawiciele wszystkich pism niemieckich w Królewcu oraz wszyscy przybyli do Królewca na konferencję polsko - litewską dziennikarze.

Dziennikarze litewscy zjawili się również pod przewodnictwem szefa prasowego redaktora Turanskasa.

Dziennikarze litewscy informowali się o poglądy min. Zaleskiego na sytuację w rokowaniach polsko - litewskich. Min. Zaleski oświadczył, że **Polska pragnie dojść z Litwą do porozumienia i gotowa jest realizować to porozumienie stopniowo.**

Dziennikarze niemieccy informowali się u posła Knolła co do stosunków polsko - niemieckich. W serdecznym nastroju herbatka przeciągnęła się około 2 godz. i zakończyła się wspólną fotografją.

Wiec protestacyjny w Bydgoszczy

przeciw wojowniczemu wystąpieniu Hindenburga.

Bydgoszcz, 4 listopada.
(Polska Agencja Telegraficzna)

W dniu dzisiejszym odbył się na Starym Rynku wielki wiec protestacyjny przeciwko poruszonej przez prezydenta Hindenburga w wygłoszonej przeć paru tygodniami przemówieniu sprawy rewizji zachodnich granic Niemicc.

Po szeregu przemówień uchwalono rezolucję, w której zebrani kategorycznie protestują przeciwko mowie prez. Hindenburga, jako godzącej w całość ustanowionych traktatem wersalskim granic Polski, zebrani uroczyście ślubują, iż każdej piędzi ziemi bronić będą do ostatniej kropli krwi.

Po odśpiewaniu Roty, zebrani rozeszli się.

Strzały na sali koncertowej.

B. rotmistrz austrjacki zastrzelił księżniczkę egipską, która nie chciała wyjść za niego zamąż.

Wiedeń, 4 listopada.

W sobotę wieczorem wielka sala Konzerthausu w czasie koncertu znanego skrzypka Vasa Prihoda **była widownią krwawego dramatu.**

Były rotmistrz austrjacki baron Gartner w przerwie strzelił z rewolweru 5 razy do egipskiej księżniczki Vivi Ived, 28-letniej córki byłego ministra Egiptu, Mufti Bey'a a księżniczka zmarła natychmiast. Sprawca został niezwłocznie aresztowany.

Publiczność zaniepokojoną strzelaniną zdołano uspokoić i nakłonić do wysłuchania koncertu. **Aresztowany baron Gartner podał jako powód zabójstwa opór księżniczki, która nie chciała wyjść za niego zamaż.**

W sprawie dalszych szczegółów dyrekcja policji komunikuje, że baron Gartner miał nie wielkie dochody **a w małżeństwie z księżniczką widział wyjście z finansowych swych kłopotów.**

Baron Gartner oświadczył dalej, że **zamordowaną kochał i w chwili zamachu nie wiedział co czyni.** Ojciec jej sprzeciwiał się temu małżeństwu, a baron Gartner w obawie, że księżniczka w najbliższych dniach wyjedzie na zawsze do Egiptu, **postanowił ją zastrzelić.**

Lekarze ustalili, że morderca w chwili zbrodni **był nieco podchmielony** ale znajdował się w stanie zupełnej odpowiedzialności.

Zjazd legjonistów w Skoczowie

uchwalił połączenie organizacji śląskich.

Skoczów, 4 listopada.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Dziś obradował tu zjazd legjonistów Śląska cieszyńskiego. Na zjazd przybył wojew. Grażyński oraz liczni przedstawiciele wojskowości.

Na zjeździe tym woj. Grażyński podniósł w swem przemówieniu cele organizacji i rzucił myśl zespolenia legjonistów Górnego Śląska ze związkiem cieszyńskim i stworzenia zarządu okręgowego w Katowicach, co zebrani przy oklaskach uchwalili.

Następnie wysłano depesze hołdownicze do Prez. Rzplitej i marsz. Piłsudskiego. Po zakończeniu obrad odbyła się defilada i wspólny obiad.

KRONIKA

Listopad **5** Poniedziałek

Dziś: Zacharjasza
Jutro: Leona, Feliksa

—:—

Wschód słońca o g. 6.31
Zachód słońca o g. 4.08
Wschód ks. o g. 11.22
Zachód ks. o g. 2.13
Długość dnia: 10.43
Ubyło dnia: 8.49

Przed dziesięciu laty.

—:—

5-go listopada 1928 r.

Prasa Anglji i Francji szeroko omawia przypuszczalne warunki zawieszenia broni; wynurzenia dzienników oficjalnych komentowane są obszernie i szczegółowo.

Car Borys bułgarski zrzeka się tronu;

Włosi okupują znaczne części Austrji;

Czesi ogłaszają oficjalnie tworzenie się armji czeskiej;

Rada Regencyjna powołuje do broni wszystkich oficerów - polaków, tak z wojsk obcych, jak i tych, którzy znajdują się w kraju, oraz ogłasza pobór ochotników na całym obszarze Polski;

Wszystkie organizacje wojskowe, z przywódcą P. O. W. pułkownikiem Rydz-Śmigłym na czele, składają przysięgę na wierność wobec Rady Regencyjnej;

ukazuje się dekret o dymisji gabinetu Świeżyńskiego;

Rada Regencyjna wypuszcza pierwszą pożyczkę wewnętrzną Państwa Polskiego;

hr. Szeptycki, b. lubelski generał-gubernator zostaje mianowany inspektorem wszystkich sił zbrojnych w okupacji austrjackiej i Galicji.

Życie w całej Polsce upływa pod znakiem wojskowości również w Łodzi pojawiają się pierwsze próby tworzenia oddziałów ochotniczych.

Patenty na rok 1929.

Urzędy skarbowe otrzymały już polecenie sprzedawania patentów na rok 1929 według stawek dotychczasowych i przepisów obecnych.

Obecnie władze skarbowe zastanawiają się nad uniknięciem całego szeregu kwestji spornych, które w związku z wydawaniem świadectw przemysłowych wyłoniły się w roku bieżącym i były tematem obrad sądów, a nawet trybunału administracyjnego i sądu najwyższego. b

ZEBRANIA KONTROLNE OFICERÓW

Dziś w lokalu PKU. przy ul. Nowo-Cegielnianej 51 odbywa się zebranie kontrolne oficerów rezerwy i pospolitego ruszenia, oraz zwolnionych urzędników wojskowych.

Na zebranie kontrolne winni stawić się oficerowie w pełnem umundurowaniu i uzbrojeniu. b.

Porażka Ł. K. S-u w Krakowie

„Cracovia" zwyciężyła łodzian w stosunku 7:1 (1:0).

W spotkaniu z Cracovią Ł. K. S. odniósł w dniu wczorajszym sensacyjną porażkę w stosunku 7:1.

Do pauzy gra równorzędna, przyczem jedyną bramkę dla Cracovii zdobywa Gintel. Po pauzie Cracovia zdobywa bezwzględną przewagę i zdobywa dalsze bramki przez Malczyka II, Wójcika, Wójcika, Kubińskiego, Gintla z karnego oraz dwie samobójcze przez Cylla i Milę.

Cracovia wystąpiła do gry bez Szperlinga, Ł. K. S. w identycznym składzie co przeciwko Turystom. Honorowy punkt dla łodzian zdobył Moskal.

Sędziował p. Niedźwirski ze Lwowa.

Piłka nożna w kraju.

Wczorajsze spotkania o mistrzostwo Ligi.

WARSZAWA: Warszawianka — Ruch 3:1 (1:1). Obydwie drużyny wystąpiły z trzema rezerwowymi. W pierwszej połowie znaczna przewaga Warszawianki niewyzyskana. Bramki zdobyli dla Warszawianki Peliszek dwie i Lachowiak. Dla Ruchu — Buchwald.

Sędziował p. Arczyński.

POLONJA — CZARNI 1:0 (0:0).

Gra ostra i brutalna. Jedyną bramkę dla Polonji zdobył Ałaszewski. Sędziował p. Hanke z Łodzi.

POZNAŃ: Warta — Legja 6:2 (2:1). Sensacyjne zwycięstwo Warty nad znajdującą się ostatnio u szczytu formy Legją. Bramki dla zwycięzcy zdobyli: Przybysz i Szerfkie po dwie oraz Rodojewski i Staliński. Dla Legji — Łańko i Ciszewski. Sędziował p. Piotrowski z Łodzi.

KATOWICE: IFC. — Pogoń 1:0 (0:0) Jedyną bramkę dla IFC. zdobywa po przerwie Gorlitz. Sędziował p. Rutkowski z Krakowa.

LWÓW: Hasmonea — Śląsk 4:0 (1:0) Pogłoski o wystąpieniu Hasmonei z Ligi okazały się nieścisłe. Hasmonea rozegrała spotkanie mistrzowskie ze Śląskiem zwyciężając w stosunku 4:0. Bramki zdobyli: Redler, Steuerman, Krumholc z karnego i jedna samobójcza. Sędziował p. Jedliński z Krakowa.

Rocznik 1908.

Dziś winni zgłosić się do spisu w biurze wojskowo-policyjnem przy ul. Piotrkowskiej 212 mężczyźni rocznika 1908 zamieszkali w obrębie 7-go komisarjatu policji o nazwiskach na litery W. Z. Ż.

Jutro winni zgłosić się zamieszkali w obrębie 8-go komisarjatu policji o nazwiskach na litery A. B. C. D. E. F. G. b.

Zebrania kontrolne.

Jutro, w kolejnym dniu zebrań kontrolnych szeregowych rezerwy i pospolitego ruszenia winni zgłosić się:

Rocznik 1900 zamieszkali w obrębie komisarjatów policji 2, 3, 5, 8, 9, 11 o nazwiskach na litery T. U. Z. w lokalu PKU. Nowo-Targowa 18.

Rocznik 1903 zamieszkali w obrębie komisarjatów policji 2, 3, 5, 8, 9 11 o nazwiskach na litery W. w koszarach 31 p. p. Konstantynowska 62.

Rocznik 1903 zamieszkali w obrębie 1-go komisarjatu policji o nazwiskach na litery A. B. C. D. E. F. G. H. w lokalu ul. Leszno 9.

Rocznik 1900 zamieszkali w obrębie 14-go komisarjatu policji o nazwiskach na litery P. R. S. Sz. T. U. W. Z. Ż. w lokalu PKU. Nowo-Cegielniana 51 b.

Ł. T S. G.—Polonja 2:0 (0:0)

Zawody wczorajsze w Łodzi.

Wczorajsze zawody międzygrupowe o wejście do extra klasy zakończyły się zwycięstwem drużyny łódzkiej, dla której bramki zdobył Berkman.

Gra stała na bardzo niskim poziomie. Polonja zasłużyła również na bramkę. Sędziował p. Rosenfeld z Bielska. Widzów około 2 tysięcy.

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI

„Proces Marty Degan" dany będzie dziś dla związków o godz. 7.30 oraz jutro, i w piątek. Ceny popularne.

W środę raz jeszcze i ostatni „Dzieje Grzechu".

W czwartek — „Danton".

W sobotę — premjera dramatu Słowackiego „Ksiądz Marek" z występem Adwentowicza zarazem uroczyste przedstawienie dla uczczenia 10-lecia Niepodległości Polski.

TEATR KAMERALNY.

Dziś i do piątku włącznie efektowny „Mistrz" Bahr'a z Adwentowiczem.

W sobotę premjera „Brata Marnotrawnego" G. Wilde'a.

Wiec pracowników umysłowych

w sprawie wyborów do kasy chorych.

Wczoraj w południe, w sali kina urzędników państwowych odbył się wiec zwołany przez bezpartyjny komitet pracowników umysłowych.

Na wiecu sprawę zbliżających się wyborów omawiali pp. prof. Lorenz, dr. Misjon, Karnicki i inni.

Mówcy wskazywali, że cały szereg zarzutów, stawianych obecnym władzom kasy chorych, należy kłaść na karb tego, że w radzie kasy chorych nie zasiadają fachowcy ani w dziedzinie lecznictwa, ani w dziedzinie innych kwestji związanych z racjonalnem leczeniem ubezpieczonych.

Mówcy wypowiadali się za wolnym wyborem lekarza, za uprzystępnieniem leczenia i korzystania z sanatorjum, co dotychczas mocno szwankuje.

Jako oponent wystąpił p. Keller z okr. zw. kas chorych, poczem wywiązała się dłuższa dyskusja, po której jednogłośnie przyjęto rezolucję, wzywającą wszystkich pracowników umysłowych do głosowania na listę nr. 13 — bezpartyjnego komitetu pracowników umysłowych, zrzeszającego 13 związków.

**

Wczoraj odbył się pierwszy wiec przedwyborczy rzemieślników żydowskich, którzy po raz pierwszy przystępują do wyborów do kasy chorych.

Podczas długotrwałych obrad wskazywano na usterki i błędy obecnych i poprzednich władz kasy chorych oraz na brak reprezentacji rzemieślników w zarządzie i radzie kasy chorych.

Po burzliwej dyskusji uchwalono głosować na listę rzemieślników nr. 7.

RADJOPROGRAM

11.56—12.10 — Sygnał czasu, hejnał Marjacki, komunikat lotniczo-meteorologiczny. 15.00—15.20 — Komunikaty meteorologiczny, gospodarczy. 15.45—16.00 — Tygodniowy przegląd komunikacyjny. 16.00—16.30 — Koncert z płyt gramofonowych. 16.30-16.55 Program dla dzieci. 17.00—17.35 — Odczyt „Róża Bailly i jej dzieło" — wygł. p. Przychocka. 17.35—18.00 — Odczyt „Współczesny stan badań nad początkami Polski" — wygł. prof. Arnold. 18.00—19.00 — Muzyka lekka. 19.00—19.20 Rozmaitości. 19.30—19.55 — Lekcja języka francuskiego. 19.56—20.00 — Sygnał czasu. 20.00—20.05 — Komunikat rolniczy. 20.05—20.30 — Odczyt „Po dziesięciu latach niepodległości" — wygłosi prof. Janowski. 20.30 — Koncert wieczorny. Transmisja z Katowic. 22.00—22.30 — Komunikaty lotniczo-meteorologiczny. PAT., policyjny, sportowy. 22.30—23.30 — Transmisja muzyki tanecznej.

Paskarze mięsni przed sądem

Sensacyjna rozprawa o lichwę wojenną w sądzie łódzkim.

Na ławie oskarżonych zasiedli hurtownicy mięsni oskarżeni o świadome ograniczenie uboju i przeciwdziałanie zniżce cen.

W swoim czasie głośną była w Łodzi sprawa aresztowania wszystkich członków zarządu związku hurtowników mięsnych działających na terenie Łodzi i okręgu, którym wydział karny starostwa grodzkiego zarzucał, gromadzenie bydła w rzeźni i ograniczenie uboju, w celu niedopuszczenia do obniżenia cen mięsa.

Było to w styczniu r. b. Ówczesny magistrat, na skutek otrzymywanych wiadomości z giełdy poznańskiej, że cena bydła żywej wagi stale spada, polecił komisji do badania cen zwołać posiedzenie, **w celu obniżenia cen mięsa w hurcie i w detalu.** Na posiedzenie to przybyli przedstawiciele hurtowników bydła, **protestując przeciw temu,** jednakże **komisja opracowała nowy zniżony cennik, który miał obowiązywać od dnia ogłoszenia go.**

Dnia 20 stycznia rb. wpłynęło do wydziału karnego komisarjatu rządu doniesienie o tem, że związek hurtowników **mięsnych, nie chcąc dopuścić do zniżki cen mięsa, świadomie ograniczał w okresie czasu od 1 do 18 stycznia 1928 roku ubój bydła w rzeźniach miejskich, wywołując w ten sposób sztuczną drożyznę mięsa na rynku.**

Na skutek tego doniesienia, kierownik wydziału karnego ówczesnego komisarjatu rządu p. Rajn wszczął energiczne dochodzenie, **które dała nadspodziewane wyniki.**

Spisek hurtowników

przeciw zarządzeniom władz.

Stwierdzono bowiem, iż zarząd związku hurtowników miejskich pozostawał w zmowie z zatrudnionymi w rzeźniach miejskich rzezakami, ci ostatni zaś dopuścili przedstawicieli wspomnianego związku do sprawowania stałej i ciągłej kontroli nad ilością ubitego bydła w rzeźniach miejskich.

Okazało się faktem, że prezes związku hurtowników **Szmul Rozenson ustalił codziennie, na podstawie uchwały związku nieprzekraczalną ilość sztuk bydła, którą miano bić** następnego dnia, wyznaczył nawet kontyngent dla każdego poszczególnego rzeźnika. Wreszcie udało się p. Rajnowi stwierdzić, że ubój bydła we wspomnianym czasokresie był znikomy w porównaniu z liczbą bydła wprowadzonego do obory rzeźni.

Jak kontrolowano ubój?

Dalej stwierdzono, że celem przeprowadzenia swego planu związek hurtowników **wyznaczył specjalnych kontrolerów w osobach Menachema Sulimierskiego, Chaima Gincberga, Zysi Hechta,** którzy sprawując służbę swoją na terenie rzeźni miejskiej **samowolnie na podstawie instrukcji związku nie dopuszczali wyrębywaczy — detalistów do uboju sprowadzonego przez nich bydła.**

Codziennie dyżurował na terenie rzeźni miejskiej jeden z wymienionych kontrolerów, tak, że każdy z rzeźników po wprowadzeniu bydła do rzeźni, zmuszony był udać się do dyżurującego kontrolera związku hurtowników, **celem otrzymania zezwolenia na ubój.** Zezwolenia takie wydawali wymienieni kontrolerzy w formie **specjalnych kartek bloczkowych,** na których wypisywali ilość sztuk bydła przeznaczonego do uboju. Z kartką taką udawał się rzeźnik do inkasenta rzezaków. Stanowisko to sprawował na terenie rzeźni miejskiej **Abram Grinblat,** który odbierał kartkę, wydaną przez kontrolera hurtowników i wydawał wzamian po otrzymaniu zapłaty za ubój, względnie — otrzymaniu innej kart się do rzezaka.

Inkasentom rzezaków zabronione było wydanie pod jakimkolwiek pozorem kartki zwalniającej na ubój bez uprzedniego zewolenia kontrolera hurtowników, tak, **że kiedy Abram Grinblat dnia 10 stycznia rb. w drodze wyjątku zezwolił. Frydrychowi Nusenowi na ubój jednego byka bez uprzedniego zezwolenia dyżurującego przedstawiciela hurtowników, zarząd związku hurtowników ukarał go z ato „przewinienie" grzywną w wysokości 24 złotych, którą to grzywnę Grinblat chcąc zatrzymać posadę uiścił.**

Praktyki kontrolerów stosowane wobec wyrębywaczy, i, uniemożliwiające im ubój sprowadzonego bydła, **wywołały oburzenie wśród detalistów, skutkiem czego 20 poszkodowanych detalistów zgłosiło się do prezesa swego związku Berka Grinberga z prośbą o interwencję u naczelnego lekarza rzeźni miejskiej, Józefa Stojanowskiego,** zawiadamiając go o wytworzonej sytuacji w rzeźni.

Stwierdzono również że porozumienie między hurtownikami, a rzezakami dotyczyło nietylko rzeźni miejskiej. ale również — rzeźni bałuckiej, której kontrolerem ze strony hurtowników był Icek Joskowicz, inkasent zaś Gecel Wolf.

Władze likwidują aferę.

Po otrzymaniu zawiadomienia o zakrojonej na szeroką skalę aferze, p. Rajn skomunikował się natychmiast z prokuratorem przy sądzie okręgowym w Łodzi. **Natychmiast zapadła decyzja aresztowania całego zarządu związku, ponieważ stwierdzono, że działali oni na niekorzyść i na szkodę spożywców.**

Osadzono więc w więzieniu prezesa związku Szmula Rozensona, Menachema Sulimierskiego, Chaima Gincberga, Zysię Hechta, Abrama Grinblata, Icka Joskowicza i Gecla Wolfa.

W międzyczasie na skutek starań adwokatów, wszyscy aferzyści zostali po kilkumiesięcznym areszcie zwolnieni za kaucją. Sprawa ta znalazła się w piątek na wokandzie sądu okręgowego.

Przewód sądowy.

Rozprawom przewodniczył wiceprezes sądu okręgowego p. Bronisław Witkowski w asystencji sędziów Wileckiego i Pniewskiego. Oskarżał prokurator Jan Skabiczewski. Bronili oskarżonych adwokaci Kobyliński, Kijewski i Marek Lipszyc.

Należy zaznaczyć, że sprawa powyższa była rozpatrywana jako pierwsza po wojnie, o lichwę wojenną, wobec czego wywołała zrozumiałe zainteresowanie wśród społeczeństwa naszego miasta.

Podczas trzydniowych rozpraw **sala była przepełniona po brzegi publicznością składającą się przeważnie z krewnych oskarżonych oraz rzeźników. Na rozprawę zawezwano około 50 świadków zarówno dowodowych jak i odwodowych.**

Pierwszego dnia t. j. w piątek przesłuchano świadków, oskarżenia, z których najbardziej wyczerpujące były zeznania świadka Reina, świadek Rajn przedstawił sądowi całe tło machinacji oskarżonych, które zdołał ustalić w trakcie prowadzonego przezeń dochodzenia.

Pierwszy dzień rozpraw zakończono na zbadaniu świadków oskarżenia.

Drugiego dnia procesu sąd przesłuchał świadków obrony, których zeznania były niejasne i sprzeczne.

Prokurator żąda surowej kary.

Po przesłuchaniu świadków zabrał głos przedstawiciel oskarżenia publicznego prokurator Skabiczewski, który w godzinnem przemówieniu wskazał na zbrodniczą działalność hurtowników mięsnych, usiłujących wygłodzić ludność robotniczą przez sztuczne ograniczenie uboju. Ze słusznem oburzeniem zaznacza prokurator że Łódź, miasto robotnicze, składające się w lwiej części z ludzi zarabiających nikłe grosze i przeciwko tym to robotnikom skierowana była karygodna akcja oskarżonych. Gdyby kupcy hurtownicy ukracali swoje apetyty i nie pobierali nadmiernych cen, wtedy w Polsce niebyłoby drożyzny, a ciężko zapracowany grosz wystarczałby robotnikom na normalne odżywienie się. Niebyłoby strajków i dobrobyt rozkwitłby w Polsce. Demoralizacja powojenna i chciwość ludzka zmusiła prawodawcę do wprowadzenia w życie ustawy z dnia 2 lipca 1920 roku, która jest jedynym hamulcem dla takich obywateli jak oskarżeni.

W dalszem swem przemówieniu prokurator cyframi stwierdził, że w oborach rzeźni miejskiej jak i bałuckiej, znajdowało się wówczas bydła pod dostatkiem, mimo to ograniczano celowo ubój. Podczas rewizji u aresztowanych hurtowników znaleziono depeszę z Poznania i Krośniewic, zawiadamiająca, że w myśl polecenia dalszy transport bydła do Łodzi zostanie wstrzymany. To wszystko przemawia za tem, że oskarżeni działali z pełną świadomością swych zbrodniczych machinacji ,dlatego też powinni być surowo karani.

Obrona.

Po przemówieniu prokuratora zabrał głos adw. Kobyliński, **którego przemówienie trwało cały dzień.** Obrońca starał się osłabić ciążące na oskarżonych zarzuty, i w konkluzji swego przemówienia wnosił o uniewinnienie oskarżonych, twierdząc, że wina, zdaniem jego, nie została im udowodniona. Po przemówieniu adwokatów Kujawskiego i Lipszyca, zarządzono przerwę do dnia wczorajszego t. j. niedzieli do godz. 9 rano.

Wyrok

Po przemówieniach stron, sąd udał się na naradę i o godz. 2 p.poł. ogłosił wyrok mocą którego **wszyscy bez wyjątku oskarżeni uznani zostali winnymi wspólnego, świadomego działania, w celu nie dopuszczenia do zniżki cen mięsa i skazani: Szmul Rosensohn, Menachem Sulimierski, Chaim Ginsberg i Hecht na zamknięcie w więzieniu na przeciąg 1 roku każdy, zaś Abram Grynblat, Icek Joskowicz i Gecel Wolf po 6 miesięcy więzienia każdy, oraz na zapłacenie kosztów sądowych.**

Od wyroku tego, **jako sądu o lichwę** wojenną nie przysługuje oskarżonym prawo apelacji, a jedynie odwołanie się do **sądu najwyższego.**

Wobec wszystkich oskarżonych, dotychczasowy środek zapobiegawczy, został zamieniony **na bezwzględny areszt.**

Jak się dowiadujemy, obrońcy skorzystają z przysługującego im prawa i założą kasację. p.

Łódź wzorem dla stolicy.

Przemysłowcy warszawscy zwiedzili kolonje robotnicze na Karolewie i polesiu Konstantynowskiem.

Wczoraj w godzinach przedpołudniowych przybyła do Łodzi z Warszawy wycieczka grona pprzemysłowców i obywateli stolicy w celu zwiedzenia naszego miasta i prowadzonych obecnie robót budowlanych.

Goście warszawscy interesowali się szczególnie planami robót kolonji robotniczej na polesiu konstantynowskiem i na Karolewie.

Wycieczkę oprowadzali przedstawiciele władz komunalnych i państwowych, warszawiacy, jak zauważyć się dało, wynieśli dodatnie wrażenia z rozbudowy naszego miasta, interesując się szczególnie blokami domków zainnicjonowanych przez samorząd łódzki oraz komitet przemysłowców łódzkich.

W Warszawie, jak wiadomo, z okazji 10-lecia niepodległości rozpocząć się ma również budowa domów robotniczych, spostrzeżenia poczynione w Łodzi posłużom przemysłowcom warszawskim do realizacji własnych planów.

Nieszczęśliwy wypadek

robotnika kolejowego.

Wczoraj rano na szlaku Koluszki—Piotrków zdarzył się nieszczęśliwy wypadek, któremu uległ robotnik kolejowy Lucjan Krawczyk lat 25, zamieszkały w Piotrkowie przy ulicy Piłsudskiego 59.

Wracał on z pracy chcąc wysiąść w Moszczenicy. Ponieważ pociąg nie zatrzymał się na stacji usiłował wyskoczyć w biegu. Po drugim torze jechał pociąg towarowy którego Krawczyk nie zauważył i wpadł pod koła. Krawczyk stracił przytomność i ratując się od śmierci złapał rękoma za szyny. Koła pociągu zmiażdżyły mu jednak obie ręce. Wszczęto alarm i nieszczęśliwego przeniesiono do wagonu, poczem przywieziono go natychmiast do szpitala św. Trójcy w Piotrkowie.

Pomoc finansowa

dla strejkujących robotników rzeźni.

Jak wiadomo, od trzech tygodni trwa strejk robotników w rzeźniach.

Onegdaj przybył do Łodzi sekretarz centrali warszawskiej i przywiózł 6 tys. zł. jako wsparcie dla strejkujących, a niezależnie od tego zwołany zostanie zjazd wszystkich robotników rzeźni z całego kraju, celem przyjścia z pomocą strejkującym robotnikom rzeźni łódzkich. (b).

Dyżury aptek.

Dziś dyżurują apteki: L. Pawłowskiego (Piotrkowska 309), S. Hamburga (Główna 50), B. Głuchowskiego (Narutowicza 4), J. Sitkiewicza (Kopernika 26), A. Charemzy (Pomorska 10), A. Potasza (Plac Kościelny 10). b.

SPLENDID

Dziś premjera!

Wielka epopea morska. — Wspaniała realizacja filmowa pg. LEONIDOWA

„ZATOKA ŚMIERCI“

W filmie tym, ilustrującym dzieje krwawych rządów carskiego satrapy, rotmistrza kozackiego **Bek-Agamałow**, a ukaże się po raz pierwszy niewidziana dotąd, głośna w carskiej Rosji autentyczna

„Barka straceńców“

na Czarnem Morzu — miejsce stracenia zrewoltowanych marynarzy historycznego krążownika

„POTIEMKIN“

Role główne kreują najwybitniejsi artyści teatru STANISŁAWSKIEGO w MOSKWIE

Sałtykow, Jurjenjew zwany rosyjskim **Janningsem** i **Sonja Kartaszewa.**

Chór odśpiewa rosyjskie pieśni syberyjskie oraz romanse cygańskie. **Chór**

Ilustracja muzyczna pod batutą A. Czudnowskiego. Dziś początek o godz. 4.30 po poł.

KINO-TEATR

„PALACE“

Piotrkowska 108.

Dziś i dni następnych!

Wielkie arcydzieło reżyserji LUBICZA pg. słynnej powieści OSKARA WILDE'A

Wachlarz Lady Windermere

z udziałem 100 proc. — mężczyzny **Ronald Colman** i uroczej **May Mac Avoy.**

Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr. Początek o g. 4 pp. w sob. i niedz. o 12-ej.

Doktór
ŁAGUNOWSKI
Choroby skórne weneryczne i moczopłciowe
Gdańska 42.
Godz. przyjęć od 8.30—10.30, 1—2.40 i 8—9 w.

DR. MED.
JAN POLAK
Chor. wewnętrzne
Andrzeja 43
telefon 64-21.
Przyjmuje od 11-1

DR. MED.
Klinger
Choroby weneryczne, skórne i włosów — leczenie lampą kwarcową.
ANDRZEJA Nr. 2
Tel. 32-28.
Godziny przyjęć od 1.30—2.30 dla Pań, od 6—8 dla Panów. W niedziele i święta od 10—12.

Dr. med.
Niewiażski
specjalista chorób skórnych i wenerycznych
przeprowadził się na ul. Andrzeja 5
Przyjmuje: od 8—10 i od 5—9.

Doktór
Wołkowyski
Cegielniana 25.
Telefon 26-87
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych. Leczenie lampą kwarcową.
Przyjmuje od godz. 8—10, 12—2 i 4—8 w niedz. i święta 9-1
Dla pań od 4—5 oddzielna poczekalnia.

Dr. med
Różaner
Dzielna № 9.
Powrócił
Tel. № 28-98.
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
Przyjmuje od 8—10 i od 5—8
Leczenie lampą kwarcową
Oddzielna poczekalnia dla Pań.
Dla Pań od 3—5 po poł

Doktór
Sołowiejczyk
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Piotrkowska 99.
TEL. 44-92
przyjmuje od 12—4 popoł i 8—9 wiecz w niedziele i święta od 10—2.



Lekarz-Dentysta
B. Markus-Nusbaumowa
Piotrkowska 51
tel. 21-23.
Godz. przyjęć 3—7

Lekarz-dentysta
F. Horowicz
przyjmuje w lecznicy przy ul. Piotrkowskiej 294 codziennie od godz. 2—7 wiecz



SPECJALNIE wykonywam wszelkiego rodzaju obuwia na gumowych podeszwach i ciepłe buty na filcie a także i reperacje na gumowych podeszwach. E. Fajszman, Łódź, ul. Gdańska 123, front parter.

Potrzebny dozorca nocny
do fabryki w Łodzi
Składowa 35.

Laureatka
moskiewskiego konserwatorjum
udziela lekcji gry fortepjanowej.
Wschodnia 72 m. 19

Lekarz-Dentysta
JAKUB ROTENBERG
Piotrkowska 79, (IIa brama)
Al. Kościuszki 22
I p., front
tel. 64-24.

Ogłoszenia drobne.

POTRZEBNI są dwaj podręczni meblowi do zakładu stolarskiego. Szkolna 16. 5

WYCHOWAWCZYNI rutynowana potrzebna do 5-cio letniego dziecka. Ul. Piotrkowska 10 m. 5. 5

POTRZEBNY chłopiec do lekarza na poobiednie godziny. Zgłaszać się między 6—8. Dr. Klinger, Andrzeja 2. 5

POKÓJ umeblowany, dwuokienny, frontowy, słoneczny, do wynajęcia. Andrzeja 45 m. 9. 6

JEST do wynajęcia skład z opałem. Wiadomość w adm. „Republiki“ sub: „Z powodu wyjazdu“. 5

ANGIELSKIEGO udziela rutynowana nauczycielka Janina Mindeltortowa. Godz. zgłoszeń od 2—4 i od 8—9 Konstantynowska nr. 32, m. 21. 30

UDZIELAM gruntownie lekcji gry fortepianowej. Wiadomość: ul. Juljusza 10 m. 7. 6

PORADY radjotechniczne Reperacje Modernizacja. Elektryfikacja odbiorników wszelkich typów. L. Ormontowicz, Nawrot 38, m. 3, 12—3.

POSZUKUJE się wspólnika do bardzo dobrze prosperującego interesu z kapitałem 100.000 zł. Reflektanci zgłoszą oferty do „Republiki“ pod „Dobry interes“. 6

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. Godziny przyjęć: Redakcji 6—7 po poł. Telefon Administracji 22-14. Telefony Redakcji: 27-24, 36-43, 36-44.

Prenumerata „Ilustrowanej Republiki“ ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5.60 za odnoszenie do domu 40 gr., z przesyłką pocztową w kraju zł. 6.50, zagranicę zł. 10. „Express“ i „Republika“ wraz z odnoszeniem 9.00 złotych.

OGŁOSZENIA: ZWYCZAJNE: 10 gr. za wiersz milimetrowy (na stronie 10-szpalt.) W TEKŚCIE: 40 gr. za wiersz milimetrowy. (na stronie 4-szpalt.) NEKROLOGI I NADESŁANE: 30 gr. za wiersz mil. (na str. 4-szp.). Zarecz. i zaślub. po tekście 10 zł. Zamiejscowe o 50 proc., zagraniczne o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. Drobne 12 groszy — Najmniejsze zł. 1.20. poszuk. pracy 10 groszy.

Wydawca: Władysław Polak. Redaktor: Wacław Smólski. W drukarni „Republiki“ sp. z ogr. odp. Piotrkowska 49 i 64